

Portal Województwa Lubuskiego



Wicemarszałek rozmawiał z burmistrzem Żagania o kolei



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Aktualności

Data publikacji -25 czerwca 2024 godz. 14:03

Problemy z koleją regionalną od kilku miesięcy dominują w dyskusjach Lubuszan. Krytyka pada również pod adresem samorządu województwa. Sytuacja jest na tyle poważna, że zarząd zastanawia się nad powołaniem własnej spółki transportowej. O kolei rozmawiał także Sebastian Ciemnoczołowski z burmistrzem Żagania Sławomirem Kowalem.

To właśnie z Żagania płyną głosy najostrzejszej krytyki. Jako przeciwwagę do tego, co dzieje się w Lubuskiem, mieszkańcy południowej części województwa dają przykład Kolei Dolnośląskich, które z zapewnieniem komunikacji w regionie radzą

sobie bez porównania lepiej. Państwowa spółka Polregio, której samorząd powierzył przewozy, zalicza kolejne wpadki, mimo że samorząd udostępnił jej swój tabor. Pociągi są odwoływane, komunikacja zastępcza działa w kratkę i w konsekwencji Lubuszanie mają, delikatnie mówiąc, problemy z koleją.

Wicemarszałek Sebastian Ciemnoczowski przypomina, że Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego przekazuje rocznie ponad 130 mln zł na przewozy regionalne i to powinno przełożyć się na jakość prowadzonych usług przez Polregio. Jeśli sytuacja się nie poprawi, zarząd zapowiada podjęcie odpowiednich kroków, włącznie z koncepcją założenia samorządowej spółki komunikacyjnej. Nasz region jest mądrzejszy o doświadczenia związane z Lubuską Koleją Regionalną. Teraz mowa jest o przedsięwzięciu, które zepnie komunikację autobusową z kolejową.